

Weronika Juroszek
ORCID: 0000-0002-1266-6091
Uniwersytet Śląski w Katowicach

Błogosławiony ks. Jerzy Popiełuszko jako wzór osobowy w wychowaniu do chrześcijańskiej dojrzałości

Blessed Father Jerzy Popiełuszko as a Personal
Model in Upbringing Towards Christian Maturity

ABSTRACT

The paper focuses on the personal model role in upbringing towards higher values. The objective of the text is to answer the following question: How can the example of Blessed Father Jerzy Popiełuszko be used in raising the youth to be mature Christians?

To analyze the problem, the author uses Marian Nowak's concept of Christian maturity. The method she uses is historical/pedagogical biographic analysis. Selected studies and source texts prove that even at an early stage of his life, Popiełuszko fulfilled the Christian maturity criteria specified by Nowak: he envisioned a truly human life and permanently practiced features that facilitated its realization, such as scrupulousness, authenticity, and courage. He fulfilled these criteria as a Christian for whom the ultimate meaning of existence is salvation. It is worth remembering this role model and raising young people according to Nowak's criteria. It may be helpful to show some dramatic events from Popiełuszko's life, which may serve as inspiration on how to develop Christian maturity.

KEYWORDS

Christian maturity,
personal model,
Fr. Jerzy Popiełuszko,
scrupulousness,
authenticity, courage

SŁOWA KLUCZOWE

dojrzałość
chrześcijańska,
wzór osobowy,
ks. Jerzy Popiełuszko,
sumienność,
autentyczność, odwaga

SPI Vol. 26, 2023/4
e-ISSN 2450-5366

DOI: 10.12775/SPI.2023.4.009
Nadesłano: 15.06.2023
Zaakceptowano: 5.10.2023

ABSTRAKT

Problematyka tekstu koncentruje się wokół roli wzorów osobowych w wychowaniu do wartości. Celem artykułu jest udzielenie odpowiedzi na następujące pytanie badawcze: Jak wychowywać młodzież do chrześcijańskiej dojrzałości kierując się wzorem błogostawionego ks. Jerzego Popiełuszki?

W rozważaniach odwołano się do koncepcji chrześcijańskiej dojrzałości autorstwa Mariana Nowaka. Wykorzystano metodę biografii historyczno-pedagogicznej. Na podstawie wybranych opracowań i tekstów źródłowych poświęconych życiu i działalności ks. Jerzego wykazano, że już na etapie wczesnej dorosłości doskonale spełniał on kryteria chrześcijańskiej dojrzałości wyszczególnione przez Nowaka: stworzył projekt życia autentycznie ludzkiego i stale kształtował w sobie cechy umożliwiające urzeczywistnianie tego projektu (sumienność, autentyczność, odwaga). Wymienione kryteria wypełniał w optyce wiary chrześcijańskiej, dla której ostatecznym celem jest zbawienie i życie wieczne. Wychowując młodych ludzi do dojrzałego chrześcijaństwa warto kierować się wzorem ks. Popiełuszki i kształtować ich osobowość zgodnie z wyznacznikami opracowanymi przez Nowaka. Jako pomoc w wychowaniu jawią się konkretne przykłady z życia ks. Popiełuszki, będące inspiracją, jak formować w wychowankach chrześcijańską dojrzałość.

Wprowadzenie

W wychowaniu do wartości jednym z najważniejszych jego aspektów jest ponadczasowość, nieprzemijalność celów wychowania. Marian Nowak podkreśla, że takim celem – trwałym i uniwersalnym – jest dążenie, aby wyposażyć wychowanka w *humanitas* (Nowak 1999). Innymi słowy, chodzi o to, aby pomóc mu w urzeczywistnianiu jego człowieczeństwa. Cel ten jest realizowany poprzez czynienie relacji międzyludzkich coraz bardziej osobowymi.

W procesie wychowania zmierzającym do urzeczywistniania własnego człowieczeństwa ważną rolę odgrywają ludzie będący wzorami osobowymi. W pedagogice wzór osobowy definiowany jest jako opis konkretnego człowieka, jego postępowania, osobowości i dokonań. Wincenty Okoń podkreśla, że człowiek będący wzorem postrzegany jest w kategoriach wyjątkowości, jako ten, kto w najtrudniejszych momentach życia potrafi bronić ideałów (Okoń 2007).

Mobilizuje do naśladownictwa, wpływając na sferę woli i emocjonalną wychowanka (Maj 2006; Bakiera, Harwas-Napierała 2016; Juroszek 2022, 2023a, 2023b).

W chrześcijaństwie wzorami osobowymi dla wiernych są ludzie wyniesieni na ołtarze. Z racji heroiczności cnót występują jako wzory bliskości z Bogiem i służby drugiemu człowiekowi. Jedną z takich osób jest ks. Jerzy Popiełuszko. W literaturze przedmiotu istnieje wiele opracowań poświęconych jego życiu i działalności, przede wszystkim o charakterze historycznym (Litka 2009; Kindziuk 2014; Gromadzki, Witkowski 2022) i teologicznym (Sochoń 2010; Skoczylas 2012).

Celem niniejszego artykułu jest próba ukazania, jak należy wspierać wychowanka w dążeniu do chrześcijańskiej dojrzałości, przyjmując jako wzór osobowy błogosławionego ks. Jerzego Popiełuszkę. Ze względu na obszerność zagadnienia skoncentrowano się na dzieciństwie, adolescencji i (przede wszystkim) początkach wczesnej dorosłości Jerzego Popiełuszki. Już wtedy przykuwała uwagę jego autentyczna, chrześcijańska dojrzałość. Odwołano się do biografii Popiełuszki z okresu pobytu w jednostce wojskowej o zaostrożonym rygorze w Bartoszycach. To tam po raz pierwszy, mając niespełna 20 lat, Popiełuszko stanął twarzą w twarz z przedstawicielami Służby Bezpieczeństwa, którzy ostatecznie bestialsko go zamordowali. Dla dwudziestoletniego człowieka ks. Jerzy może być przykładem, że już w tym wieku możliwe było stawienie czoła tak ogromnej, niszczącej sile, jaką był komunizm i ludzie go reprezentujący. W dobie wzrastania w siłę potęg totalitarnych, takich jak Rosja czy Chiny, zagadnienie wychowania do urzeczywistniania swojego człowieczeństwa w skrajnie trudnych warunkach staje się coraz bardziej aktualne.

Zagadnienie to poddano analizie wykorzystując koncepcję chrześcijańskiej dojrzałości autorstwa Mariana Nowaka (1999).

Kryteria chrześcijańskiej dojrzałości w ujęciu Mariana Nowaka

Nowak podkreśla, że dojrzałość zakłada istnienie dwóch nieodzownych dyspozycji, będących realnymi znakami realizacji własnego człowieczeństwa. Pierwszą z nich jest zdolność do uzmysłowienia sobie swoich prawdziwych dążeń oraz stworzenia planu (projektu) własnego życia rozumianego w kategoriach autentycznie ludzkich.

Druga dyspozycja wiąże się z nabyciem określonych, pozytywnych cech umożliwiających realizację tego projektu (Nowak 1999: 409). Jak pisze Nowak, „osoba ludzka dojrzała, to osoba zintegrowana, to osoba, która wypracowała swój projekt życia «autentycznie ludzkiego» i posiada odpowiednie cechy, aby go zrealizować” (Nowak 1999: 414).

Odwołując się do prac Gordona Allporta, Zdzisława Chlewińskiego i Kazimierza Dąbrowskiego, Nowak stwierdza, że dla człowieka charakterystyczne są określone dążenia prowadzące do ukształtowania planu życiowego. Dążenia te przejawiają się m.in.: potwierdzeniem poczucia własnej wartości, pragnieniem działania (oraz współdziałania), wielkości, honoru, chwały i znaczenia, potrzebą bycia akceptowanym, respektowanym i kochanym, wolą poznania prawdy i świata obiektywnych wartości, pragnieniem tworzenia kultury i cywilizacji, podejmowaniem odpowiedzialnych działań, porządkowaniem procesu osobowego rozwoju prowadzącego do wewnętrznej integracji (Nowak 1999: 410–411). Wymienione dążenia warunkują proces tworzenia planu życiowego, co w sposób szczególny uwidacznia się w okresie wczesnej dorosłości. W tym stadium rozwojowym stosunkowo dobrze rozwinięta powinna być samoświadomość, która z kolei wpływa na wzbogacenie się samowiedzy, tj. dogłębnej znajomości swoich potrzeb, zdolności, wartości, ideałów (Mądrzycki 1996: 66). Młody dorosły wraz z upływem lat powinien w coraz większym stopniu taką wiedzę o sobie posiadać, co ułatwi mu stworzenie realistycznych życiowych planów (projektów). Plan życiowy tym różni się od innych, zwykłych planów, że wiąże się z nadawaniem kształtu swojemu życiu. Proces ten wymaga od jednostki znacznych zasobów autonomii, niezależności, wolności i samodzielności.

Nowak stwierdza, że realizacja planu (projektu) swojego życia możliwa jest dzięki określonym, pozytywnym cechom osobowości:

- stałości w odpowiadaniu na trudności, wyzwania życiowe (tj.: sumienności, solidności, zdolności do podejmowania stałego wysiłku w celu przezwyciężania zniechęcenia, słabości, bierności);
- zdolności do ofiarnej miłości wyrażającej się personalistycznym, ciepłym i życzliwym stosunkiem do drugiego człowieka, prawdziwym, pozbawionym fałszu (autentyczność) dążeniem do prawdy i dobra;

- tzw. „rozsądnej kreatywności” przejawiającej się zdolnością do poszukiwania i znajdowania rozwiązań, sposobów realizacji projektu swojego życia; na „rozsądną kreatywność” składają się: odwaga, zrównoważenie i stabilność emocjonalna, roztropność (Nowak 1999: 412).

Współobecność projektu życia (planu życiowego) oraz pozytywnych cech osobowości prowadzi do kształtowania się w człowieku gruntownej, dogłębnej integracji, która słusznie może być traktowana jako „dojrzałość”. Nowak akcentuje wagę ujmowania dojrzałości w kategoriach dynamicznych, aktywnych. Dojrzałość nie jest więc czymś stałym, czymś, co raz nabyte, pozostaje ciągle takie samo. Wymaga wysiłku, stale podejmowanych starań w celu urzeczywistnienia jej potencjału.

Dojrzałość przybiera wymiar chrześcijański, gdy dochodzi do usytuowania dążeń i planów typowo ludzkich w kontekście wiary chrześcijańskiej, w tym ostatecznego, najważniejszego celu każdego chrześcijanina, jakim jest zbawienie i życie wieczne (Marek 2016: 67). Wiąże się to z przyjęciem konkretnego, osobowego wzoru, jakim jest Jezus Chrystus. Podążanie za Chrystusem, naśladowanie Go, jest możliwe dzięki nadprzyrodzonej łasce (Gogacz 1999).

Nowak zwraca uwagę na rozróżnienie między dojrzałością ludzką i chrześcijańską. Stwierdza, że chociaż czasem te dwa aspekty dojrzałości (ludzki i chrześcijański) przedstawia się osobno, to nie należy ich nigdy rozdzielać i stwarzać wrażenia, że istnieją dwa rodzaje dojrzałości.

W perspektywie „tajemnicy Wcielenia i Zmartwychwstania” chrześcijanin posiada jedną tylko dojrzałość, tę „ludzką” podniesioną dzięki łasce nadprzyrodzonej na poziom nadprzyrodzony. W ten sposób „dojrzałość ludzka” staje się chrześcijańska, tzn. ukierunkowana na cel ostateczny i wyniesiona do rzeczywistości „nadnaturalnej” (do wymiaru tajemnicy). Jako dojrzałość chrześcijańska domaga się ona odpowiedniego stylu życia, właściwego osobie dojrzałej (Nowak 1999: 415).

Metoda

Problematyka omawiana w niniejszym tekście ogniskuje się wokół roli wzorów osobowych w wychowaniu do wartości. Celem jest udzielenie odpowiedzi na pytanie badawcze: Jak wychowywać

młodzież do chrześcijańskiej dojrzałości, kierując się wzorem błogosławionego ks. Jerzego Popiełuszki?

W artykule wykorzystano metodę biografii historyczno-pedagogicznej (Szulakiewicz 2007, 2015a, 2015b). Poddano analizie życie i działalność postaci historycznej, jaką był ks. Jerzy Popiełuszko (1947–1984). Kontekst historyczny niniejszych analiz przypada na okres PRL. W latach 1945–1989 Polska była krajem niesuwerennym, zdominowanym politycznie i gospodarczo przez ZSRR. Szczytowa aktywność Popiełuszki zbiegła się w czasie ze stanem wojennym oraz powstaniem i działalnością Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”. Szczególną rolę w inwigilowaniu Popiełuszki (i ostatecznie w jego śmierci) odegrała Służba Bezpieczeństwa (SB) – organ państwa podległy Ministerstwu Spraw Wewnętrznych, dysponujący ogromnie rozbudowanym aparatem przemocy. Z tego środowiska wywodzili się oprawcy ks. Jerzego Popiełuszki.

Odwołano się do opracowań biograficznych oraz materiałów źródłowych (listy).

Analiza ma charakter pedagogiczny. Wykorzystano koncepcję Mariana Nowaka (1999), który wyszczególnił następujące wskaźniki chrześcijańskiej dojrzałości:

- kształtowanie planu życiowego w kontekście dążenia do zbawienia;
- kształtowanie wybranych cech osobowości umożliwiających realizację tego planu, m.in. sumienności (będącej przejawem stałości w odpowiadaniu na wyzwania życiowe), autentyczności (będącej przejawem zdolności do miłości ofiarnej i dążenia do prawdy), odwagi (będącej przejawem tzw. „rozsądnej kreatywności”).

Chrześcijańską dojrzałość przejawiającą się wyszczególnionymi przez Nowaka cechami poddano analizie w wybranych okresach życia Jerzego Popiełuszki, mianowicie w dzieciństwie, adolescencji i (przede wszystkim) początkach wczesnej dorosłości, czyli wówczas, gdy dojrzałość jednostki powinna być już w dużym stopniu ukształtowana.

Biogram błogosławionego ks. Jerzego Popiełuszki w kontekście kształtowania planu życiowego

Jerzy Popiełuszko urodził się 14 września 1947 roku w miejscowości Okopy, w województwie podlaskim (powiat sokólski, gmina Suchowola), niedaleko granicy z ówczesnym Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich (Sikorska 1991: 1–3). Był trzecim z pięciorga dzieci Władysława i Marianny Popiełuszków. Rodzina egzystowała skromnie, choć, jak podają biografowie rodziny Popiełuszków, nie odczuwała biedy (Sikorska 1991: 4; Sochoń 2010: 15). Jerzy uczył się przeciętnie. Wykazywał szczególne zainteresowania przedmiotami humanistycznymi (historia, język polski). Od najmłodszych lat charakteryzował się dużą pobożnością, wiele lat był ministrantem uczestniczącym codziennie we mszy świętej.

Wraz końcem adolescencji zaczął się formować plan życiowy Popiełuszki sformułowany jako szerzenie Ewangelii i praca dla ojczyzny w duchu miłości Boga i bliźniego. Jego przejawem było wstąpienie w 1965 roku do Wyższego Metropolitalnego Seminarium Duchownego w Warszawie (Kindziuk 2014: 27). W latach 1966–1968 jako kleryk odbywał obowiązkową zasadniczą służbę wojskową w Bartoszycach w jednostce o zaostrzonym rygorze, przeznaczonej specjalnie dla kleryków. Z powodu trudnych warunków ciężko chorował i potem już właściwie do końca życia niedomagał. Z drugiej strony właśnie tam jego wiara uległa jeszcze większemu ugruntowaniu. Biografowie ks. Jerzego zgodnie podkreślają, że to w trakcie pobytu w wojsku Popiełuszko zaczął świadomie dorastać do roli, którą miał odegrać w przyszłości jako kapelan warszawskiej „Solidarności” (Sochoń 2010; Kindziuk 2014; Brien 2016). To tu zaczął się kształtować jego plan życiowy, jakim była praca dla ojczyzny w duchu wiary katolickiej. W trakcie pobytu w wojsku Popiełuszko dogłębnie zrozumiał, jakie metody wykorzystuje system komunistyczny w zniewalaniu ludzi. „Paradoksalnie, trudna służba wojskowa wyzwoliła w nim ukryte energie, które niebawem miały się ujawnić, kiedy – już jako kapłan warszawski – musiał stanąć oko w oko z aparatczykami Służby Bezpieczeństwa” (Sochoń 2010: 27).

W maju 1972 roku otrzymał święcenia kapłańskie z rąk prymasa Stefana Wyszyńskiego. Jego plan życiowy – dalekosiężny, altruistyczny, ukierunkowany na dobro bliźniego – został zawarty w przesłaniu

zapisanym na prymicyjnym obrazku „Posyła mnie Bóg, abym głosił Ewangelię i leczył rany zboląłych serc” (Brien 2016: 32).

Ks. Popiełuszko pełnił posługę kapłańską kolejno w następujących parafiach: Trójcy Świętej w Ząbkach, Matki Bożej Królowej Polski w Aninie oraz w warszawskich parafiach: Dzieciątka Jezus, św. Anny, św. Stanisława Kostki (Kindziuk 2014).

Od sierpnia 1980 roku aktywnie wspierał robotników w czasie strajków „Solidarności”. Jego plan życiowy, zgodnie z prymicyjnym przesłaniem, realizował wśród ludzi piętnowanych, zranionych. Takimi ludźmi byli inwigilowani przez system komunistyczny robotnicy związani z „Solidarnością”.

Ks. Popiełuszko publicznie krytykował nadużycia komunistów, równocześnie przestrzegając przed nienawiścią do nich zgodnie z zasadą „Zło dobrem zwyciężaj”. Od początku 1982 roku systematycznie odprawiał msze św. w intencji ojczyzny i Polaków, które gromadziły kilka tysięcy ludzi. Stawał się coraz większym autorytetem dla wiernych i całego społeczeństwa (Litka 2009).

Władze PRL wielokrotnie kłamliwie zarzucały ks. Popiełuszce działalność polityczną skierowaną przeciwko „przyjazni polsko-radzieckiej”. Służba Bezpieczeństwa już w trakcie jego pobytu w seminarium założyła mu „Teczke Ewidencji Operacyjnej na Księdza”, a w połowie lat 70. wytypowała go jako kandydata na tajnego współpracownika Służby Bezpieczeństwa (Litka 2009).

Biorąc pod uwagę fakt, że ks. Jerzy Popiełuszko odmawiał współpracy, a jego działalność chrześcijańsko-patriotyczna znajdowała coraz większy odbiór w społeczeństwie, SB rozpoczęła działania rozpracowujące o kryptonimie „Popiel” i „Godot” (Litka 2009). Rezultatem tych działań była zaplanowana, okrutna śmierć ks. Popiełuszki. 19 października 1984 roku w trakcie powrotu z Bydgoszczy do Warszawy ks. Jerzy Popiełuszko został zatrzymany przez funkcjonariuszy SB. Brutalnie bity i torturowany, ostatecznie został wrzucony do Wisły z tamy we Włocławku w worku obciążonym kamieniami. Poniósł śmierć męczeńską (Kindziuk 2014). Zgodnie z ustaleniami tzw. procesu toruńskiego, oficjalna data śmierci ks. Jerzego to 19 października 1984 roku. Niemniej jednak jeden z najbardziej zaangażowanych i oddanych sprawie ludzi – prokurator Andrzej Witkowski twierdzi, że ks. Jerzy po uprowadzeniu był jeszcze przez kilka dni torturowany przez służby radzieckie. Jego tortury miałyby więc wówczas

trwać nie kilka godzin, ale kilka dni! (Gromadzki, Witkowski 2022). Zarówno zachowane z obdukcji zdjęcie, jak i wyniki ekspertyzy sądowej, potwierdziły wyjątkowe okrucieństwo i bestialstwo sprawców.

6 czerwca 2010 roku ks. Jerzy Popiełuszko został ogłoszony błogosławionym Kościoła katolickiego.

Błogosławiony ks. Jerzy Popiełuszko jako wzór osobowy w wychowaniu do chrześcijańskiej dojrzałości (ze szczególnym uwzględnieniem sumienności)

W całym życiu Jerzego Popiełuszki przykuwało uwagę jego wytrwale zaangażowanie w to, czego się podejmował. Jak podkreślała jego matka Marianna, w codziennym wypełnianiu obowiązków charakteryzował się dużym skupieniem i sumiennością (Kindziuk 2014: 24). Od dnia przystąpienia do Pierwszej Komunii św. codziennie, jeszcze przed rozpoczęciem zajęć szkolnych, przychodził do kościoła i jako ministrant służył do mszy św. Warto zaznaczyć, że nie uważał tego za jakieś szczególne poświęcenie, wręcz przeciwnie, twierdził, że jest to zwykły obowiązek każdego chłopca wychowywanego w atmosferze żywej wiary katolickiej (Sikorska 1991: 5).

Dla wychowawców ks. Jerzy może być inspiracją w odkrywaniu tego, co robić, by wychowywać autentycznie wierzącego chrześcijanina. Warto zwrócić uwagę, że Popiełuszko już w dzieciństwie, uczestnicząc codziennie we mszy świętej, kształtował osobowość podwaliny swojej dojrzałości (a dokładnie sumienność) w kontekście szczególnej relacji z Chrystusem. W tym sensie jego „ludzka” dojrzałość stawała się dojrzałością chrześcijańską wskutek – jakby to ujął Nowak – przyjęcia chrześcijańskiego stylu życia oraz świadomej decyzji o naśladowaniu Chrystusa i podążaniu za Nim. Jak pisze Jan Sochoń,

Dawał [...] znaki rzadkiej u innych chłopców sumienności religijnej. Bez względu na pogodę codziennie uczestniczył we mszy św., pozostawał w stałej gotowości, aby być blisko Chrystusa. Wiele – należy przypomnieć – było w tej jego postawie młodzińczej emocjonalności, ale również można dostrzec ślad trwałej, konsekwentnej wizji, mającej wpływ na jego myślenie i postępowanie, niezależnie od zaistniałych trudności (Sochoń 2010: 17).

U Popiełuszki, jak potwierdzają fragmenty biografii, sumienność kształtowała się więc w perspektywie życia wiecznego (Sikorska 1991: 5; Sochoń 2010: 17). Każdego dnia przewyżczał siebie (swoją pasywność, zniechęcenie, słabość), po to, aby być jak najbliżej Chrystusa. Bliskość ta urzeczywistniała się w największym stopniu w sakramencie Eucharystii. I do tej bliskości Popiełuszko każdego dnia dążył.

W tym miejscu warto zwrócić uwagę na rolę sumiennosci w formowaniu osobowej dojrzałości. Sumiennosc, przez wiele lat nieco zapomniana (być może z racji akcentowania kreatywnosci i asertywnosci), jest jedną z najważniejszych cech, które należy kształtować w wychowanku. O tym, jak bardzo jest ona istotna do zrozumienia postępowania człowieka, świadczy m.in. teoria Pięcioczynnikowego Modelu Osobowości (tzw. Wielkiej Piątki). W teorii tej sumiennosc traktowana jest jako jedna z pięciu najważniejszych cech osobowości (obok ugodowości, otwartości na doświadczenie, ekstrawersji i neurotyczności).

Szczególną rolę sumiennosci dla konstruktywnego funkcjonowania psychospołecznego jednostki dostrzegli John Oldham i Lois Morris. Badacze ci przez kilkadziesiąt lat prowadzili badania cech kluczowych dla zrozumienia uczuć, postępowania i schematów myślenia danego człowieka (Oldham, Morris 2020). Rezultatem ich wieloletniej pracy była koncepcja osobowości zatytułowana „Twój psychologiczny autoportret. Dlaczego czujesz, kochasz, myślisz, postępujesz właśnie tak”. Oldham i Morris podkreślają, że cecha sumiennosci jest „kręgosłupem” tych społeczeństw, w których ceni się etykę pracy. Składowe sumiennosci, takie jak: oddanie pracy, zdolność do intensywnego i celowego wysiłku, umiłowanie porządku i schludności, są podstawą jakiegokolwiek skutecznego działania. Sumiennosc – jak podkreślają Oldham i Morris – jest również warunkiem satysfakcjonujących relacji społecznych, w tym również tych romantycznych i docelowo małżeńskich. Wspomniani badacze postulują, aby w wychowaniu młodych ludzi do osiągnięcia dojrzałości osobowej w sposób szczególny skupić się na kształtowaniu tej właśnie cechy.

Na polskim gruncie naukowcami podejmującymi zagadnienie sumiennosci są m.in. Jan Ciecuch i Ewa Topolewska-Siedzik (2020). Przeprowadzili oni cykl badań nad kształtowaniem się osobowości w okresie adolescencji. Skoncentrowali się m.in. na

teoretycznych założeniach i weryfikacji empirycznej tzw. Kołowego Modelu Kształtowania się Tożsamości. Dowiedli, że kluczową rolę w prawidłowym przystosowaniu psychospołecznym adolescentów pełni właśnie sumienność (obok otwartości na doświadczenie), definiowana jako solidność, systematyczność, pilność.

Na podstawie rezultatów przytoczonych badań warto podkreślić wagę sumienności dla satysfakcjonującego przystosowania jednostki, jej osobowości i stylu życia. Marian Nowak w formowaniu swojej koncepcji chrześcijańskiej dojrzałości również wymienia sumienność jako jedną z najbardziej istotnych cech wymaganych do realizacji autentycznie ludzkich planów.

Wyniki analizy biograficznej dzieciństwa Popiełuszki potwierdzają, że swą gotowość do systematycznej i solidnej pracy realizował w kontekście bliskiej relacji z Chrystusem. To Jemu oddawał swoje zmęczenie i codzienne troski. Jest to wskazówka dla wszystkich tych, którzy chcą wspierać wychowanka w jego dążeniu do dojrzałości. Książka Jerzy pokazuje, że dla chrześcijanina praca nad własną sumiennością daje największe efekty, gdy trwa się w bliskiej relacji z Chrystusem.

W wychowaniu młodzieży do sumienności ogromnie ważne jest zwrócenie uwagi na to, by nie wzmacniać w wychowanku nadmiernej koncentracji na sobie – swoim ego, swojej doskonałości. Innymi słowy, chodzi o to, by unikać dążenia do sumienności dla niej samej. Na kartach historii można znaleźć wielu ludzi oznaczających się silną wolą, solidnością i uporem w działaniu, których motywów działań miały jednocześnie egoistyczny i antyspołeczny wydźwięk (Chlewiński 1991: 8). Sumienność, samodyscyplina oraz samokontrola nie mogą być celem samym w sobie.

Popiełuszko jest wzorcowym przykładem osoby, dla której sumienność była tylko środkiem do celu, jakim była dla niego chrześcijańska dojrzałość. W jego działaniu uwidoczniła się taka hierarchia wartości, w której niższe motywów podejmowanych działań zostały podporządkowane wyższym. A na szczycie tej hierarchii było życie wieczne.

Błogosławiony ks. Jerzy Popiełuszko jako wzór osobowy w wychowaniu do chrześcijańskiej dojrzałości (ze szczególnym uwzględnieniem autentyczności)

Autentyczność przejawia się szczerością, umiłowaniem prawdy, brakiem fałszu i zakłamania. Człowieka możemy nazwać autentycznym, gdy działania, jakie podejmuje, są zgodne z głoszonymi przez niego deklaracjami. Innymi słowy, gdy potwierdza czynami to, co deklaruje. Jak pisał Popiełuszko w jednym ze swoich listów, „Niech na co dzień towarzyszy nam świadomość, że żądając prawdy od innych, sami musimy żyć prawdą. Żądając sprawiedliwości, sami musimy być sprawiedliwi. Żądając odwagi i męstwa, sami musimy być na co dzień mężni i odważni” (Popiełuszko 1985: 48).

Jerzy Popiełuszko już jako dziesięcioletni dobitnie potwierdził czynami wartość męstwa i odwagi. W jednostce wojskowej o zastrzyżonym rygorze dla kleryków w Bartoszych nie ugiął się pod naporem komunistycznej propagandy i pozostał wierny głoszonym przez siebie wartościom.

Wcielanie kleryków do wojska było jednym ze sposobów, w jaki komuniści inwigilowali środowiska seminaryjne. Dokładali wszelkich starań, by w ten sposób niszczyć Kościół katolicki w Polsce (Sochoń 2010: 24). Chodziło głównie o to, by zredukować liczbę przyszłych księży. Stąd w wojsku stosowano wobec nich przeróżne metody perswazji, przemocy psychicznej i fizycznej. Powszechnie przeprowadzane tzw. szkolenia polityczne polegały na indoktrynacji, przekazywaniu klerykom treści godzących w przekonania religijne i doktrynę chrześcijańską oraz propagujących marksistowską wizję świata (Sochoń 2010: 24). W wojsku działało też wielu agentów Służby Bezpieczeństwa.

Przełożeni od razu zwrócili baczność na kleryka Jerzego Popiełuszkę, który wyróżniał się szczególną pobożnością oraz pewnym rodzajem przywództwa nad resztą kleryków. W celu złamania jego oporu poddawali go szczególnym szykanom: sprzątanemu w masce gazowej obozowych toalet, wielogodzinnym czołganiu się po ziemi w pełnym umundurowaniu, poddawaniu brutalnej „nauce pływania” (Sochoń 2010: 26). W tym miejscu warto przytoczyć fragment z listu Jerzego Popiełuszki do ojca duchownego ks. Czesława Miętka:

Ostatnio zaszyły pewne fakty, które pozostaną mi w pamięci, które nawet zanotowałem. Pierwszy z nich to sprawa różańca wojskowego [...]. Zaczęło się od tego, że dowódca plutonu kazał mi zdjąć z palca różaniec na zajęciach przed całym plutonem. Odmówiłem, czyli nie wykonałem rozkazu. A za to grozi prokurator. Gdybym zdjął, wyglądałoby to na ustępstwo. Sam fakt zdjęcia, to niby nic takiego. Ale ja zawsze patrzę głębiej (Bartoszewski 2009: 21–22).

Warto uświadamiać wychowankom, że do chrześcijańskiej dojrzałości dochodzi się napotykając różnego rodzaju trudności. Często człowiek ulega pokusie poddania się, rezygnacji z walki o wartości, w szczególności, gdy za tę walkę musi ponieść pierwsze poważne koszty. Pokusa może się wiązać z powątpiewaniem w zasadność dalszej walki. Warto zwrócić uwagę na słowa Popiełuszki dotyczące zdjęcia różańca: „Sam fakt zdjęcia, to niby nic takiego”. Popiełuszko stwierdził więc, że to „niby nic takiego”. Wielu w takim momencie zbagatelizowałoby wartość wysiłku, walki. Ale Popiełuszko wiedział, że walka o wielkie rzeczy często zaczyna się od mniejszych prób. O tym, że zdawał sobie sprawę, iż jest to próba, która ma swoje głębsze znaczenie, świadczą jego dalsze słowa: „Ale ja zawsze patrzę głębiej”.

W wychowaniu do chrześcijańskiej dojrzałości istotne jest zwracanie uwagi na to, że za obronę prawdy trzeba nieraz zapłacić ogromną cenę. Doświadczył tego Popiełuszko najbardziej pod koniec życia, gdy bezpośrednio przed śmiercią był bestialsko torturowany. Niemniej jednak już wiele lat wcześniej, w jednostce wojskowej w Bartoszycach, stanął twarzą w twarz z aparatczykami Służby Bezpieczeństwa, ludźmi przewrotnymi i lubującymi się w pastwieniu nad zależnym od nich człowiekiem. Świadczą o tym jego słowa dotyczące sytuacji, gdy odmówił ściągnięcia różańca. Słowa, które potwierdzają, że w swoich działaniach był autentyczny i szczerzy, pozbawiony fałszu i zakłamania. Istniała całkowita zgodność między jego zachowaniem a głoszonymi deklaracjami.

Wtedy tenże dowódca rozkazał mi, żebym poszedł z nim do wyższych władz [...]. Ponieważ nie było wyższych władz, rozmawiał ze mną sam. Straszyl prokuratorem. Wyśmiewał: „Co, bojownik za wiarę”. Ale to wszystko nic. O 17.45 w pełnym umundurowaniu [...] stawiłem się na podoficerce. Tam sprawdzian trwał do 20.00 z przerwą na kolację. O 20.00 zaprowadzono mnie do dowódcy plutonu. Tam się zaczęło. Najpierw spisał moje dane. Potem kazał mi się rozbuć, wyciągnąć sznurówki

z butów i rozwinąć onuce. Stałem więc przed nim boso. Oczywiście cały czas na baczność. Stałem jak skazaniec (Bartoszewski 2009: 22).

Autentyczność umożliwia dotarcie do prawdy o człowieku i otaczającym świecie oraz rozpoznanie wartości obiektywnych. Autentyczność wiąże się ze zdolnością do rzetelnego wglądu we własną motywację, czyli umiejętnością stawania w prawdzie wobec samego siebie.

Człowiek autentyczny postrzega swoją motywację w sposób prawdziwy i widzi siebie takim, jakim rzeczywiście jest. Nie przypisuje sobie nieistniejących walorów, ale też nie obniża swojej wartości (Chlewiński 1991: 31). W przypadku większości ludzi wgląd w siebie jest utrudniony ze względu na zbyt częste stosowanie mechanizmów obronnych, co ma na celu zaprzeczanie swoim wadom. To zaprzeczanie realizuje się najczęściej z wykorzystaniem mechanizmu racjonalizacji oraz wypierania ze świadomości niechcianych treści, a celem jest stworzenie wyidealizowanego obrazu siebie – obrazu, który w rzeczywistości nie istnieje.

Biografowie ks. Popiełuszki zgodnie podkreślają, że był on zaprzeczeniem człowieka działającego w opisany powyżej, zafałszowany sposób. Zwracają uwagę na jego doskonałą autentyczność, naturalność (Sikorska 1991; Sochoń 2010; Kindziuk 2014).

Człowiek autentyczny, mający rzetelny wgląd w siebie, nie zawyża, jak już wcześniej wspomniano, swojej samooceny, ale też jej nie zaniża. I do tego należy dążyć w procesie wychowania – aby wychowanek znał swoje mocne strony. Jeszcze jako kleryk, Popiełuszko w liście do ks. Miętka tak wspomina swoje zetknięcie z nadzorcami jednostki wojskowej w Bartoszycach:

Okazałem się bardzo twardy, nie można mnie złamać groźbą ani torturami. Może to dobrze, że akurat jestem ja, bo może ktoś inny by się załamał, a jeszcze innych wkopał [...]. Bardzo dziękuję za list i słowa otuchy. Tak, słowa otuchy, bo nieraz miałem pewne wątpliwości, czy rzeczywiście dobrze robię, stawiając czoło, cierpiąc za innych. Czy to nie jest jakaś lekkomyślność (Bartoszewski 2009: 21).

Kleryk Jerzy Popiełuszko miał więc świadomość swojej niezłomności, odwagi. Wymienionymi atrybutami nie obnosił się i nie chwalił. Był autentyczny w umiejętności nazwania swoich zalet. Nie wybielał się, ale też nie zaniżał swojej wartości. Świadomie zdecydował o tym, że zawsze, w każdych okolicznościach, należy bronić

prawdy. Pomagała mu w tym odpowiednia literatura, a zwłaszcza książeczka *O naśladowaniu Chrystusa*, którą stale miał przy sobie. Pisał do swojego ojca duchownego:

Bardzo Ojcu dziękuję za *Naśladowanie Chrystusa*. Jest to bardzo wygodna książeczka, dlatego noszę zawsze w kieszeni, bo na politycznym, którego mamy po same uszy, można z niej korzystać i śledzić piękne myśli w niej zawarte (Bartoszewski 2009: 20).

W cytacie tym zawarta jest myśl obrazująca stosunek tych najwierniejszych i najdzielniejszych kapłanów do otaczającej ich, zakłamej rzeczywistości. W samym centrum komunistycznej propagandy, jakim był obóz wojskowy, oni stale nosili przy sobie elementy (rózańce, medaliki, książki) świadczące o ich bliskości z Chrystusem (Żaryn 2022). Na tym przykładzie widać też – co warto ukazywać młodzieży kierując się wzorem ks. Jerzego – ich codzienną, autentyczną dojrzałość chrześcijańską w codziennych, trudnych warunkach.

Jerzy Popiełuszko potwierdzał czynami to, co głosił. Jego chrześcijańska dojrzałość była bardzo autentyczna. Wiele lat był zastraszany przez pracowników Służby Bezpieczeństwa, którzy wielokrotnie przesłuchiwali go i dręczyli. Ostatecznie, bestialsko zamordowany, stał się przykładem bohaterstwa.

Błogosławiony ks. Jerzy Popiełuszko jako wzór osobowy w wychowaniu do chrześcijańskiej dojrzałości (ze szczególnym uwzględnieniem odwagi)

Odwaga to świadoma, śmiała postawa wobec niebezpieczeństwa. Człowiek odważny potrafi dzielnie, niezłomnie i bez lęku stanąć w obliczu zagrożenia (Żywczok 2021: 64). Odwaga Popiełuszki, podobnie jak jego autentyczność, dobitnie ujawniła się wówczas, gdy jako alumn trafił na dwa lata do specjalnej jednostki wojskowej w Bartoszycach na Mazurach. Oto słowa Popiełuszki obrazujące okoliczności odmowy zdjęcia różańca:

O 22.20 przyszedł polityczny (politruk), kazał mi zdjąć różaniec przy nim. A niby z jakiej racji? Nie zdjąłem, bo przecież nikomu nie przeskadzał, a nie będę zdejmował dlatego, że ktoś nie może patrzeć (Bartoszewski 2009: 23).

W wychowaniu do dojrzałości warto kierować się wzorem Jerzego Popiełuszki, który śmiało i zdecydowanie zareagował na rozkaz zdjęcia różańca. Taka postawa wzoru osobowego utwierdza wychowanka w przekonaniu, że odważne bronienie najwyższych wartości jest możliwe. Następujące słowa Popiełuszki potwierdzają jego odwagę i niezłomność w obronie wiary:

[...] jakiś kapralina chcąc się przyliżać oficerowi, kazał mi zdjąć różaniec. Powiedział, to nie obrączka, żeby nosić w wojsku. Powiedziałem: „Jak dla kogo”. Zaczął się rzucać i na siłę chciał zaprowadzić do oficera. Chłopaki się rzucili na niego, myślałem, że go zbiją. Kazałem, żeby oficer do mnie przyszedł, bo ja do niego nie pójdę. Bo niby z jakiej racji, dlatego tylko, że tak mu się podoba? (Bartoszewski 2009: 25).

Popiełuszko, mimo zastraszania, pozostał niezłomny i nieulekny, o czym świadczą następujące słowa:

Dowódca plutonu rozkazał dowódcy drużyny, aby następnym razem przyprowadził mnie na taką rozmowę z RKM-em¹ na szyi, który waży 16 kg. I rozmowa będzie trwała nie 3 godziny, ale od 4–5 godzin z zastosowaniem odpowiednich metod. Mam być poddany pod sąd koleżeński jako buntownik. Ale mam na szczęście dobrych kolegów, którzy w tym sądzie zasiadają (Bartoszewski 2009: 23).

Popiełuszko był całkowicie zależny od przesłuchującego go wojskowego. Kiedy człowiek o wątpliwych wartościach moralnych otrzymuje nieograniczoną władzę, staje przed pokusą autorytaryzmu, wyniosłości i poniewierania podległymi mu osobami. Abraham Lincoln wygłosił kiedyś sentencję: „Jeśli chcesz poznać prawdziwy charakter człowieka, daj mu władzę”. W sentencji tej zawarty jest przekaz, że prawdziwe „Ja” ujawnia się w sytuacji sprawowania władzy.

Listy kleryka Jerzego z jednostki wojskowej w Bartoszycach są dla wychowanków przestrogą, aby w sytuacji posiadania zwierzchnictwa nad drugim człowiekiem nie zmuszać go do uległości, nie uwłaczać jego godności. Ośmieszanie, znieważanie innych ludzi w sytuacji, gdy są od nas całkowicie zależni, jest zwyczajnie podłe.

W okresie reżimu komunistycznego (w którym z założenia godność człowieka była poniewierana), znalezienie się w rękach jego przedstawicieli było dla wielu doświadczeniem wstrząsającym,

1 RKM – ręczny karabin maszynowy (Bartoszewski 2009: 23).

dramatycznym. Potwierdzają to słowa z listu Popiełuszki do ojca duchownego, które dobrze obrazują postawę przełożonego w wojsku:

Zaczął się wyżywać. Stosować różne metody. Starał się mnie ośmieszyć. Poniżyć przed kolegami, to znów zaskoczyć możliwością urlopów i przepustek. Na boso stałem przez godzinę (60 minut). Nogi zmarzły, zsiniały, a więc o 21.20 kazał mi buty założyć. Na chwilę wyszedł z sali i poszedł do chłopaków (moich kolegów z plutonu). Przyszedł do mnie z pocieszającą wiadomością: „Tam w sali w twojej intencji się modlą”. Rzeczywiście, chłopaki wspólnie odmawiali różaniec. Ja zbywałem go raczej milczeniem, odmawiając modlitwy w myśli i ofiarując cierpienia, powodowane przygniatającym ciężarem plecaka, maski, broni i hełmu, Bogu, jako przebłaganie za grzechy: „Boże, jak się lekko cierpi, gdy ma się świadomość, że się cierpi dla Chrystusa” (Bartoszewski 2009: 22–23).

W tym trudnym, dramatycznym momencie, Jerzy Popiełuszko oddawał swoje upokorzenie Bogu. Dla wychowanka jest to wskazówka, że cierpienie i upodlenie łatwiej jest znieść tym, którzy trwają w bliskiej relacji z Bogiem. Dużym wsparciem duchowym dla Popiełuszki była też modlitwa kolegów w jego intencji.

W zakończeniu warto podkreślić, że Popiełuszko najpierw w codziennym życiu wzmacniał się i hartował w sumiennosci, następnie też w autentyczności i odwadze. Czynił to w kontekście dążenia do zbawienia. Ostatecznie także w czasie bestialskich tortur, na krótko przed męczeńską śmiercią, do końca pozostał wierny Chrystusowi.

Wnioski

Błogosławiony ks. Jerzy Popiełuszko jako wzór osobowy ukazuje, że chcąc wychować dojrzałego chrześcijanina, należy go wspierać w kształtowaniu w sobie cechy sumiennosci, autentyczności i odwagi w kontekście dążenia do zbawienia. Dzięki temu możliwa jest realizacja najtrudniejszych życiowych planów.

Przykład ks. Popiełuszki potwierdza, że dojrzałość chrześcijańska jest bardziej procesem niż stanem, trwa całe życie. Osiągamy ją pokonując pojawiające się w życiu próby. Trwanie w bliskości z Chrystusem dodaje nam sił, by z prób tych wyjść zwycięsko.

W przyszłości, wykorzystując metodę biograficzną, warto się odwoływać do późniejszych okresów życia błogosławionego ks. Jerzego Popiełuszki, aby przekonać się, jak kształtował swoją chrześcijańską dojrzałość.

Bibliografia

- Bakiera L., Harwas-Napierała B. (2016). *Wzory osobowe w rozwoju człowieka*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Bartoszewski G. (2009). *Zapiski. Listy i wywiady ks. Jerzego Popiełuszki 1967–1984*, Warszawa: Oficyna Wydawniczo-Poligraficzna Adam.
- Brien B. (2016). *Jerzy Popiełuszko. Prawda przeciw totalitaryzmowi*, przeł. H. Sobieraj, Kraków: Wydawnictwo WAM.
- Chlewiński Z. (1991). *Dojrzałość. Osobowość, sumienie, religijność*, Poznań: Wydawnictwo Polskiej Prowincji Dominikanów „W Drodze”.
- Gogacz M. (1999). *Pedagogika chrześcijaństwa jako religii krzyża i zmartwychwstania*, [w:] A. Rynio (red.), *Pedagogika katolicka. Zagadnienia wybrane*, Stalowa Wola: Oficyna Wydawnicza Fundacji Uniwersyteckiej w Stalowej Woli, s. 59–67.
- Gromadzki R., Witkowski A. (2022). *Misja Popiełuszko. Kulisy śledztwa w sprawie porwania i morderstwa kapelana Solidarności*, Warszawa: Capital.
- Juroszek W. (2022). *General Fieldorf „Nil” as a Personal Model in Upbringing Towards Maturity*, „Kwartalnik Naukowy Fides et Ratio”, t. 52, nr 4, s. 43–53.
- Juroszek W. (2023a). *General August Emil Fieldorf „Nil” jako wzór osoby dojrzałej w świetle koncepcji Zdzisława Chlewińskiego. Ujęcie psychopedagogiczne*, Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
- Juroszek W. (2023b). *Witold Pilecki as a Caring Parent Model from the Erik Erikson’s Theory Perspective*, „Kwartalnik Naukowy Fides et Ratio”, t. 53, nr 1, s. 18–26.
- Kindziuk M. (2014). *Wizerunek medialny ks. Jerzego Popiełuszki w polskiej prasie w latach 1980–1984*, Warszawa: Wydawnictwo UKSW.
- Litka P. (2009). *Książd Jerzy Popiełuszko. Dni, które wstrząsnęły Polską*, Kraków: Wydawnictwo Św. Stanisława BM.
- Maj A. (2006). *Jan Paweł II wzorem osobowym wychowania ku wartościom*, [w:] K. Chałas (red.), *Wychowanie ku wartościom w świetle nauczania Jana Pawła II. Elementy teorii i praktyki*, Kielce: Wydawnictwo Jedność, s. 65–84.
- Marek Z. (2016). *Moralność wyznacznikiem dojrzałości człowieka*, „Colloquia Theologica Ottoniana”, nr 2, s. 61–79.
- Mądrzycki T. (1996). *Osobowość jako system tworzący i realizujący plany*, Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Nowak M. (1999). *Podstawy pedagogiki otwartej. Ujęcie dynamiczne w inspiracji chrześcijańskiej*, Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL.
- Okoń W. (2007). *Słownik pedagogiczny*, Warszawa: Wydawnictwo Akademickie „Żak”.

- Oldham J., Morris L. (2020). *Twój psychologiczny autoportret. Dlaczego czujesz, kochasz, myślisz, postępujesz właśnie tak*, przeł. A. Bielik, Warszawa: Wydawnictwo Czarna Owca.
- Popiełuszko J. (1985). *Zapiski 1980–1984*, Paryż: Editions Spotkania.
- Sikorska G. (1991). *Prawda warta życia. Ks. Jerzy Popiełuszko*, Warszawa: Pelta Press.
- Skoczylas K. (2012). *Błogosławiony ks. Jerzy Popiełuszko wzorem osobowym w wychowaniu chrześcijańskim*, „Studia Włocławskie”, t. 14, s. 217–227.
- Sochoń J. (2010). *Wielcy ludzie Kościoła. Ks. Jerzy Popiełuszko*, Kraków: Wydawnictwo WAM.
- Szulakiewicz W. (2007). *Biografistyka w polskiej historiografii edukacyjnej*, [w:] W. Jamrożek, K. Kabacińska, K. Ratajczak, W. Szulakiewicz (red.), *Powiązania rodzinne wśród twórców polskiej teorii i praktyki edukacyjnej*, Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, s. 9–33.
- Szulakiewicz W. (2015a). *Badania biograficzne w pedagogice. Studia źródłowe i bibliograficzne*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe UMK.
- Szulakiewicz W. (2015b). *Badania historyczne w pedagogice. Konteksty źródłowe*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe UMK.
- Topolewska-Siedzik E., Ciecuch J. (2020). *Kołowy Model Sposobów Kształtowania się Tożsamości. Założenia teoretyczne i empiryczna weryfikacja*, „Psychologia Rozwojowa”, t. 25, nr 3, s. 13–32.
- Żaryn J. (2022). *Kościół i naród. Lata trwogi, lata nadziei*, Kraków: Biały Kruk.
- Żywczok A. (2021). *Odwaga, dzielność, męstwo oraz ich przeciwieństwa. O odkrywaniu dziedzictwa mistrza Wincentego Kadłubka*, „Biografistyka Pedagogiczna”, t. 6, nr 2, s. 53–80.

ADRES DO KORESPONDENCJI:

Dr Weronika Juroszek
 Uniwersytet Śląski w Katowicach
 Instytut Pedagogiki
 e-mail: weronika.juroszek@us.edu.pl